

Chrześcijaństwo i satanizm

Autor tekstu: **Sanchon**

Satanizm powstał z katolicyzmu. Znudzeni możnowładcy zapraszali biskupów na wspólne orgie w średniowiecznej Francji, Niemczech a nawet kilku papieży jest zamieszanych w oddawanie czci szatanowi. Stworzono kult szatana, który pierwotnie miał rozbawiać możnowładców, którzy nie za bardzo dawali wiarę Bogu wykreowanemu przez Watykan. Ten postanowił wówczas stworzyć odręb swej wiary, która miała trafić właśnie do takich ludzi. Dowodem jest to, że na początku tolerowano rozprzestrzenianie się satanizmu - cóż za paranoja — doprowadzono do upadku wszystkich odłamów chrześcijaństwa (za wyjątkiem odmiany watykańsko-ortodoksyjnej), wyniszczono pogaństwo, czarodziejstwo, magię ale nic nie wskórano na rozprzestrzeniający się kult Szatana. Szatan stał się pretekstem do mordowania i palenia na stosach. Szatan był wielkim pomocnikiem Watykanu w jego podbojach świata. Czy sądzicie, że papież i elita byli naprawdę tak głupi, że w pieprzykach i znamionach widzieli dzieło Szatana ? Nie, oni szukali pretekstu ! Gdyby nie Szatan dzisiaj w Amerykach i Północnej Europie nie było by chrześcijaństwa — ponieważ nie było by pretekstu do wypraw ewangelizacyjno-karnych. Do których nie przemawiały klątwy rzucane przez Szatana jak i samych papieży, przemawiały brudne pieniądze zrabowane właśnie na takich wypadach religijnych. Cała wielka mistyka i literatura satanistyczna jest zaprzeczeniem i odwróceniem wszystkich ceremoniałów i wiedzy Watykanu. Świadczy to o jego źródłach... Dla kogoś kto wie w jaki sposób powstawał wizerunek Szatana oczywiste się staje że taki twór w ogóle nie istnieje — to jeszcze jeden wymysł hierarchii rządzącej, aby sprytnie manipulować społeczeństwami tworząc kolejną kość niezgody i jeszcze bardziej odwieść ludzi od prawdy. Watykan robi wszystko aby ludzie nie nawrócili się powtórnie na wiarę swoich przodków, którą to przez tyle stuleci niszczył, pogwałcając wszystkie prawa człowieka — w imię swojego boga (Jezusa) którego sami przybili do krzyża. „Poganie” zawsze zadawali misjonarzom pytania — dlaczego wy nosicie swojego boga przybitego do krzyża? Pierwotny człowiek i zwierzęta w naturalny sposób chwalą się swoją zdobyczą pokazując ją konającą lub w pozie poniżenia, właśnie w taki sposób jak katolicy ukazują swojego konającego Jezusa. Zamiast np. w bardziej „normalnej” pozycji godnej boga. Jeszcze raz potwierdza to fakt, iż Watykan i nauki Chrystusa to całkiem inna materia. Watykan wykorzystał Chrystusa do własnych celów i własnej polityki w ogóle nie kierując się jego przykazaniami ani tym co mówił. Gdyby Chrystus ponownie zstąpił, zniszczyłby w pierwszej kolejności Watykan (opisany w Apokalipsie jako niewiasta siedząca na siedmiu wzgórzach — watykańskich, ubrana w purpurę... pijana krwią świadków Chrystusa....) za to, że ten w jego imię (imię Chrystusa) dopuścił się takich zbrodni przeciwko ludzkości ! Jeśli bóg hebrajczyków był tym za kogo się podaje, czyli stwórcą wszechświata i wszystkiego, to ogłosiłby się wszystkim istotom na Ziemi, a nie tylko hebrajczykom. Każdy by o nim wiedział i każdy by go słyszał — było by to naturalne ! Nie potrzeba by było 2000 lat wojen i podłych kłamstw, aby zmuszać ludność tej planety siłą na przyjęcie wiary — każdy uczyniłby to własnowolnie ! I tak Watykan spóźnił się — nie udało mu się podbić całego świata. Teraz nowa polityka Watykanu nakazuje łączenie się z innymi ludźmi różnych wyznań — celem, oczywiście, wchłonięcia tych pozostałych ! Człowiek w poszukiwaniu boga nie zastanawia się nad tym, że skoro istota która stworzyła wszystko dosłownie musi być zawarta w tym co stworzyła. W przyrodzie, kosmosie, Słońcu, w drugim człowieku itd itd. Częstka Boga musi być wszędzie. Taka była „religia” CAŁEGO świata przed schizmą hebrajczyków i tym podobnych „rewolucjonistów”. **Człowiek żył w harmonii która kończyła się wraz z nadejściem znaku krzyża** tego, który chciał hebrajczyków odwieść ze złej ścieżki, a którego oni w podziękowaniu ukrzyżowali — tzn. taka jest oficjalna wersja — ale to już nie ten temat.... Sama ewangelia jest nieścista pod wieloma względami.... Watykan sam decydował o tym co święte a co nie — segregując kartki pism, których część zaliczył do Biblii, a inne (te niekorzystne dla jego polityki) uznał za „nienatchnione”. Przy czym postąpił nierozsądnie umieszczając w Biblii takie teksty jak wizje Ezechiela i Apokalipsę — czego do dzisiaj bardzo żałują, ponieważ teksty te stanowią dla nich wielki problem — w dawnych czasach wykorzystywano je do siania strachu i apokaliptycznych wizji....

Wracając do Szatana i jego dzisiejszych czcicieli... Przed chrześcijaństwem czczono dobre duchy odzwierciedlające potęgę natury i inne. Hebrajczycy wszystkie te dobre bóstwa (od których nigdy nikomu nic złego się nie stało) pakowali do jednego worka z napisem Szatan-przeciwnik. Wszystkich tych bogów oczerniano i przypisywano im podłe uczynki i działanie na Racjonalista.pl

zgubę człowieczeństwa. Tak więc pozytywnych bogów zmian przyrody, pogody i rolnictwa nazwano demonami, Baala utożsamiono np. z molochem pożerającym dzieci, Belial stał się demonem pederastii itd. itd. Rogi na głowie Szatana to atrybut jednego z bóstw fenickich z którym to hebrajczycy mieli najwięcej problemów. Bóg ten bowiem często przedstawiany był w pozycji jogina, a rogi były jego atrybutem mądrości — na wzór rogów jelenia, czasem zamiast rogów pojawiał się symbol trzeciego oka. Większość bóstw kultury Bliskiego Wschodu za czasów hebrajczyków miała imiona zaczynające się na Aś, Az, Bal czy Bel. Stąd powszechne nazwy demonów w satanizmie. Więc tak naprawdę to **sataniści czczą wszystkie dobroczynne zapomniane bóstwa epoki przedchrześcijańskiej**. Należało by im to czym prędzej powiedzieć, ponieważ głupcy ci padli ofiarą następnej schizmy i nieporozumienia, a ten cały ich Szatan to zlepek wszystkich dobroczynnych bóstw starożytności ! Natomiast wszystkie te rzekome cuda czynione przez nich na różnych seansach nie różnią się niczym od innych seansów spirytystycznych, tylko że tutaj słowo energia wewnętrzna lub zdolności parapsychiczne medium zamieniane są na zdania typu : „Szatan daje nam znak, albo że Lucyfer przemówił....” Przypomina to zabawę kast kapłańskich w Egipcie czy Indiach z biednymi wieśniakami, którzy myśleli, że ich kapłani mają poparcie bóstwa — które same zresztą powołali do życia — w swojej wyobraźni oczywiście. Chociaż stworzenie egregora przez silnego maga jest możliwe to jednak na pewno nie jest to Szatan ponieważ coś takiego w ogóle nie istnieje, a najlepiej wie o tym Watykan, który zresztą sam uczestniczył w jego kreowaniu. Watykan musiał stworzyć coś, co stanowiło by wiarę dla ludzi, którzy nie chcą wierzyć w Jezusa i IHWH. Watykan woli aby ludzie ci wierzyli w coś co on sam stworzył, aniżeli mieliby trafić pod skrzydła innej religii, czy sami zaczęli poszukiwać prawdy na własną rękę i powrócić do dawnych wierzeń, które to z takim zapałem zwalczał przez stulecia. Logiczne jest, że jeśli komuś nie podoba się Jezus ani nauki głoszone przez Watykan to podobać się takiemu człowiekowi będą przeciwieństwa Watykanu — więc Szatan jest alternatywą dla znudzonych katolików i właśnie takie jest jego zadanie od czasów późnego średniowiecza. Kiedy minęły czasy masowego oskarżania ludzi o praktyki magiczne, Watykan nigdy nie zwalczał kultu Szatana — co najwyżej tylko w mowie ! Wszelkiego rodzaju opętania przez duchy zmarłych, czy samobójców i innych stały się popisem dla egzorcystów, którzy w ten sposób utwierdzali ludzi w istnieniu Szatana. Jednak dla znającego się na rzeczy to oczywiście nie jest żaden Szatan. Wiedza przodków była bogata w różnego rodzaju metody wypędzania duchów — czyli istot zmarłych tragicznie itp. Człowiek umierający śmiercią naturalną przed zgonem wyczerpuje cały swój energetyczny zapas utrzymujący go wcześniej przy życiu. Dzieje się to np. podczas choroby itp. W momencie śmierci tragicznej istota nie wytraca tego zapasu energii, która miała zużyć w następnych latach swojego życia. Przebywa więc pośród żyjących tak długo, dopóki nie zrzuci tego nadmiaru. Istoty takie próbują ponownie się wcielić nie czekając na ten cały długotrwały i męczący proces. Stąd np. różne opętania itp. Podczas seansów istnieje możliwość dialogu z takim duchem, który niedowiarkom manifestuje się różnymi anomaliami i „opowiada” o swoich przeżyciach. Stąd właśnie mówi się, że straszy w miejscach tragicznych wypadków, na zamkach gdzie dokonano egzekucji, czy też na polach bitew. Dlatego właśnie wikingowie tak bardzo się bali, że nie dostaną się do Valhalli — ponieważ każdy wiking uznawał głupią zasadę, że ginąc w chwale = ginąc w boju, ale ich mędrzy wiedzieli jednocześnie o problemie pośmiertnej tułaczki, stąd wmówili im o Walkiriach, które zanoszą ich od razu do krainy wiecznych radości. U innych ludów „walczących” stosowano różne zaklęcia, wywary, czy biżuterie, rytualne znaki mające zapewnić w przypadku nagłej śmierci opuszczenie „świata żyjących” tak jak w przypadku naturalnego zgonu.

Satanizm, jako religia kierowana do ludzi o „szerokich zainteresowaniach” mistycznych, musi odznaczać się także szerokim wachlarzem myśli religijnych. Stąd właśnie do oryginalnego satanizmu przedostało się wiele z tzw. religii pogańskich itp. Satanizm wchłania w siebie wszystko to, co normalnie Watykan zakazuje będąc przy tym ostoją dla tych poszukiwaczy, którzy nie znajdują satysfakcji w doktrynach Kościoła. Istotnie satanizm jest potężnym zagrożeniem. O ile Watykan ze zrozumiałych powodów zaprzestał stosowania przemocy fizycznej, to satanizm głównie czerpie korzyści z tej pierwszej (która jest źródłem także korzyści „energetycznych”, lecz nie prawda jest jakoby ofiara mordu wytracała całą swoją energię — owszem wytraca jej sporo pod wpływem strachu, jednak nie całą) — tak jakby przejął od niego Watykanu) obowiązek jej szerzenia. Watykanowi także jest to na rękę, ponieważ satanizm taki czyni znakomitą antyreklamę dla niebezpiecznych (dla Watykanu) poglądów magiczno-pogańskich oraz wszystkich innych praktyk mających na celu samorozwój jednostki jako nierozłącznej części przyrody i wszechświata !

Proszę zadać sobie pytanie następujące : Czy człowiek żyjący na kontynencie innym niż Europa czy Ameryka Pn. jest w jakiś sposób gorszy, czy też zostanie po śmierci unicestwiony, spotka go klątwa tylko dlatego, że wierzy w innego boga ? Zamiast tracić siły na szukanie boga w dostępnych religiach ludzie powinni zacząć troszczyć się o coś, co może stać się przyczyną zagłady każdego z nas, a żaden bóg nam wtedy nie pomoże. **Jak na razie to ludzie są zaślepieni sprawami przyziemnymi, a sprawy duchowe zastępują im religie, które sprawiają tylko iluzję duchowości, do żadnego rozwoju jednostki nie prowadząc. Nasza planeta - nasz jedyny podstawowy dom, żywicielka, dostarczycielka dosłownie wszystkich produktów, stwórcyca nas samych i wszystkiego dookoła, coraz bardziej woła na pomoc gnębiona naszą haniebną działalnością itd. itd. A my szukamy boga w religiach, które mają głęboko w d*** dobro naszej planety i nas samych — bez której nie moglibyśmy nawet modlić się do żadnego z nich !** Nie mówi się głośno o dewastacji Ziemi jak i o realnych zagrożeniach, które nas czekają. Zmiany klimatu już następują, anomalie pogodowe będą coraz częstsze i silniejsze. Zaczynają budzić się wulkany i obserwuje się wzmożoną aktywność sejsmologiczną itd. itd. — żadnego boga OSOBOWEGO to nie interesuje ! Jeśli bogu osobowemu zależałoby na naszej egzystencji zakazałby dewastacji przyrody z takim samym powodzeniem, jak zakazał innych spraw nawet tych naturalnych. Bowiem powiedzenie, że człowiek rodzi się z grzechu stawia go w z góry przegranej sytuacji i uniemożliwia normalne funkcjonowanie, skoro elementarny najbardziej podstawowy pociąg do zachowania gatunku (dawanie życia - czy ty to rozumiesz !!!!) jest grzechem i hańbą. Przecież bez tego „grzechu” nie byłoby nas ! Tymczasem boga mamy we wszystkim co nas otacza, głównie w przyrodzie i dlatego wszystkie „nowoczesne” religie niszczą wszelkie objawy czci i poszanowania natury, doprowadzając tym samym do naszego odizolowania się od potrzeb naszej planety i korzystania z niej jak z wielkiego spichlerza, a nie traktowania jej jak żywego organizmu ! **Religie zabrały nam wiedzę o duchowości, obchodzeniu się z przyrodą, uniemożliwiły rozwój intelektualny, zajmowały się polityką, wojnami, skłócaniem narodów, wskrzeszaniem wewnętrznych sporów itd itd.** — Teraz siedzą cicho, ponieważ dzieło zostało już ukończone — ludzkość została pozbawiona wszelkiej wiedzy, została wyjałowiona duchowo i doprowadza swój świat do zagłady itd. itd., a co najciekawsze **ludzkości nadal ŚPI** — nie spodziewając się niczego ! Szczytem ironii jest fakt, że niewielu ludzi dzisiaj w ogóle zwraca uwagę na te wszystkie anomalie ! Pamiętajcie kiedy ostatnio była u nas prawdziwa zima, lub kiedy ostatnio przejście z lata w zimę i na odwrót poprzedzone było jesienią lub wiosną? Widzicie co się dzieje w innych rejonach globu ? Dociera to do Was ?

Proszę sobie na kartce papieru wypisać, co realnego zawdzięczam wierze w daną religię. Proszę wykluczyć sprawy pochodzenia emocjonalnego, bowiem modlitwy stanowią źródło emocji dla każdego człowieka wychowanego w różnych kulturach i wierzeniach, nawet bardzo od siebie się różniących. Oczywiście więc jest, że powtarzanie słów modlitwy słyszanej od dziecka będzie budziło w człowieku większe emocje niż modlitwa wymyślona np. przez siebie. Wspomniana modlitwa do archanioła dla hindusa, czy Indianina Ameryki, będzie nic nie warta paplaniną — proszę wziąć to pod uwagę, bowiem człowiek i tylko człowiek nadaje sens i moc słowom tworzącym modlitwę. Prawdopodobnie Jezus powiedział „Po owocach ich poznacie” — jakie to owoce wydal Watykan przez 2000 lat. Smaczne czy gorzkie ?

Oczywiście szaremu człowiekowi chrześcijaństwo jawi się jako religia dobra i przyjaźni, tak samo jak dziadowski prosek do prania dobrze zareklamowany. Chrześcijaństwo musiało wykreować się na religię dobra, ponieważ inaczej nie przetrwałoby nowoczesnych czasów ! W średniowieczu i starożytności nie było wcale takie dobre — gdyby dzisiaj istniał taki twór- już dawno zostałby unicestwiony. Jak sądzicie, kto przyczynił się do upadku Imperium Rzymskiego ? Czy myślicie, że Wandalowie i inne plemiona germańskie tak po prostu postanowiły najechać Rzym, splądrować całe miasto doszczętnie, a kościoły chrześcijańskie pozostawić w spokoju, tak dla kaprysu, żeby było ciekawiej?!!! Oni udali się przed oblicze papieża po zapłatę ! Watykan już wcześniej przygotował cały ten proces najazdu, informując dokładnie wodzów germańskich o posterunkach i pozycjach głównych sił militarnych Rzymian.

Chrześcijaństwo to religia stworzona wybitnie przez ludzi z ich wszystkimi wadami, chciwością itd., z odrobiną dobroci (przecież nie każdy ksiądz to zły człowiek - wręcz przeciwnie wielu dobrych ludzi zasila szeregi Watykanu — nie poradziłby on sobie bez tych dobrych, działających bezinteresownie i przykładowych ludzi). Jeśli religia ta pochodziłaby od Boga trwałaby ona nieprzerwanie w swych stałych poglądach. Nie używałaby manipulacji i

przemocy. Jak coś co wyrosło na przemocy i zakłamaniu może nazywać siebie jedyną prawdziwą religią?!

Sanchon

Publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 13-06-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,478) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,478>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl